



Przykład 8

W FilMOTECE Narodowej znajdujesz doskonały niemy film przedwojenny. Postanawiasz zdigitalizować film we własnym zakresie, dodać kolor i dialogi. Zadowolony z efektu prezentujesz film na festiwalu, po czym dostajesz list od prawnika, w którym czytasz że, „rozpowszechniasz opracowanie bez zezwolenia twórcy” i w związku z tym musisz zapłacić odszkodowanie na rzecz syna pana Ernesta, autora scenariusza. Ponadto wnuczka pana Fryderyka, nieżyjącego już reżysera filmu żąda, abyś nie rozpowszechniał swojego filmu ponieważ „narusza on prawo do integralności dzieła”. Chodzi o zasadę prawa autorskiego dającą posiadaczowi praw kontrolę nad wszelkimi przeróbkami utworu.

Jesteś zdziwiony. Przecież minęło już tyle lat od wyprodukowania filmu - więc dlaczego jeszcze ktoś „ściga Cię” za naruszenia praw? Jest tak dlatego, że czas trwania praw autorskich to 70 lat po śmierci autora (!). W przypadku filmów 70 lat liczy się od śmierci ostatniego z „kluczowych” współtwórców: głównego reżysera, autora scenariusza, kompozytora muzyki, autora dialogów.

Ponadto, niektóre prawa autorskie, tak zwane „osobiste” – tak jak prawo chroniące integralność - nigdy nie wygasają. Po śmierci autora trwają one nadal, a wskazane w ustawie osoby są upoważnione do ich wykonywania.

Postulujemy radykalne skrócenie czasu trwania autorskich praw majątkowych. A także, aby ograniczyć prawo do integralności tak, aby autor nie mógł bez ważnego powodu zakazać upubliczniania „remiksu” swojego dzieła, szczególnie jeśli ma ono charakter niekomercyjny.

Jeśli Ciebie też coś uwiera w prawie autorskim, odwiedź:

www.centrumcyfrowe.pl/conasuwier



CENTRUM
CYFROWE

projekt: polska